

A K T O S K A R Ż E N I A
przeciwko

- 1/ Hansowi P I C H L E R O W I
- 2/ Wilhelmowi Edmundowi C L A U S S E N O W I
- 3/ Józefowi, Aloizowi Stefanowi Johannowi W I E C Z O R K O W I oskarżonym ad 1/ z art.1 i 4, ad 2/ z art.1, 2 i 4, ad 3/ z art.2 i 4 dekretu z dnia 31.VIII.1944 r., w brzmieniu ogłoszenia Min.Spraw. z dnia 11.XIII.1946 r. Dz.U.R.P.Nr.69 poz.377

O S K A R Ż A M :

- 1/ Hansa P I C H L E R A, ur.6/XI.1901 w Bozen, s.Józefa i Barbary z J. Holzner, narodowości i przynależności państwowej austriackiej, kupca, stanu wolnego, aresztowanego od dnia 2/V.1947 r./ k.20,
- 2/ Wilhelma Edmunda C L A U S S E N A, ur.16/XI.1915 r. w Hamburgu, s.Henryka i Emmy z J.Falzang, wyzn.ewangelickiego, narodowości i przynal.niemieckiej, nawodzonego wojskowego, SS-Oberscharführera, żonatego, ojciec 3-dzieci, aresztowanego od dnia 19/X.1947 / k.307/
- 3/ Józefa Aloiza, Stefana Johana W I E C Z O R K A, ur.18/III.1897 r. w Małej Dąbrówce pow.Katowice, s.Franciszka i Rozalii z J.Wolna, wyzn.rzym.kat., narodow.i przynal.państwowej niemieckiej, piekarza, żonatego, ojciec 1 dziecka, aresztowanego od dnia 19/X.1947 r./ k.307/

o to, że

- 1/ w czasie po 1 września 1939 r. do maja 1945 r. na obszarze Rzeszy niemieckiej i okupowanych ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej, należąc do sztafet ochronnych " Schutzstaffeln-SS " uznanych przez władze narodo socjalistyczne państwa niemieckiego, a to 1/ Hans Fichler od października 1940 do maja 1945 r. w stopniu SS-Rottenführera,
- 2/ Wilhelm Claussen od września 1939 do maja 1945 r. w stopniu SS-Oberscharführera, 3/ Josef Wiczorek od października 1940 do maja 1945 w stopniu SS-Oberscharführera, oraz należąc do załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu 1/ Hans Fichler od października 1940 do 19/I.1945, 2/ Wilhelm Claussen od kwietnia 1941 do stycznia 1945

3/ Józef Wieczorek od października 1940 do 18/II.1945 brał udział w organizacji przestępczej, która drogą masowym morderstw, głodowego wyniszczenia, niewolniczej pracy, terroru, grabieży mienia, poniżenia i prześladowania ludności cywilnej krajów okupowanych, oraz jeńców wojennych, miała na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości :

naoto

1/ Hanns Fichlera
w 1941/

II/ że w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, jako członek oddz. egzekucyjnego, idąc na rękę ^{wstawił} państwa niemieckiego, wziął udział w dokonaniu zabójstwa spośród ludności cywilnej w ten sposób, że strzelał z karabinu wraz z innymi SS-mannami do więźniów, przeznaczonych na rozstrzelanie.

2/ Wilhelma Claussena

III/ że w czasie od kwietnia 1941 do stycznia 1945, jako funkcjonariusz oddz. politycznego w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu I. a następnie " Rapportführer ", idąc na rękę władzy państwa niemieckiego,

a/ wziął udział w dokonaniu zabójstw osób spośród ludności cywilnej i jeńców wojennych w ten sposób, że

a/ współdziałał w wyznaczaniu i sam wyznaczał na szkodę w komorach gazowych więźniów i jeńców wojennych,

b/ brał udział w egzekucjach na bloku XI., gdzie wieszano i rozstrzeliwano więźniów więźniów,

c/ uczestniczył w posiedzeniach policyjnego sądu doraźnego i w wydawaniu przez ten sąd na więźniów policyjnych kary śmierci, w warunkach wykluczających możliwość należytego ustalenia winy, z pogwałceniem najprymitywniejszych zasad procesowych, oraz przeprowadzał natychmiast wykonanie tych wyroków

B/ Znęcał się moralnie i fizycznie nad więźniami, przez stosowanie nieludzkich tortur w toku przesłuchiwań, celem wymuszenia zeznań, czynne znieważanie, bicie i ketowanie więźniów, stosowanie kar

chłosty i umieszczenie w t.zw. "bankrze".

3/ Józefa Wiczojka

IV/ że w czasie od października 1940 do 6/I.1943, jako wartownik i nadzorca więźniów w obozie w Oświęcimiu I., a od 6/I.43 do 18/I.45, jako zastępca kierownika oddz. politycznego w obozie konc. w Oświęcimiu III /Monesice/ angażował się fizycznie i moralnie nad więźniami i jeńcami wojennymi, przez poniesienie ich godności osobistej, skłonne i czynne znieważanie, bicie i ketowanie różnymi narzędziami, stosowanie tortur przy przesłuchiwaniu, celem wymuszenia szczerej wymierzenie kary chłosty, oraz składanie meldunków do władz obozowych, powodujących surowe karanie więźniów.

Czyn wskazany pod I/ stanowi przestępstwo z art.4 § 1 i 2, pkt.a/ i § 3 pkt.b/, pod II,III pkt.a/ z art.1 ust.1, pod B/ z art.2, pod IV/ z art.2 dekr.z dnia 21/VIII.1944 r., w brzmieniu obwieszczenia Min.Spraw.z dnia 11.XII.1946 r.Dz.U.R.P.Nr.69 poz.377.

Na zasadzie art.2 dekr.o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych i art.6 ust.1 i art.7 dekr.z dnia 22/I.1946 r.o Najwyższym Trybunale Narodowym, w brzmieniu dekr.z dn.11/IV.1947 r.Dz.U.R.P.Nr.32 poz.143 sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy w Krakowie, a trybie przewidzianym w rozdziale V, dekr.z dn.13/VI.1946 r./ Dz.U.R.P.Nr.30 poz.192/

U z a s e d n i e .

Jak wynika z ustaleń poczynionych w toku procesu przeciwko b. komendantowi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Rudolfowi Hoessowi, oraz Arturowi Liebehenschlowi i tow./ Sygn.H.T.N.5/47/ ,głównym organem wyniszczenia i utrzymania terroru w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, było biuro polityczne / Politische Abteilung /, podległe ono bezpośrednio komendantowi obozu, zaś jego szefem był Maximilian Grabner, a współpracownikami, m.innymi Wilhelm Claussen, Johan Fiehler i Józef Wiczojka. Do zakresu działań biura polit.należało 1/ prowadzenie ewidencji więźniów, 2/ czuwanie nad stanem bezpieczeństwa, 3/ przestrzeganie zasad

regulacja, 4/ wykonywanie wyroków sądów policyjnych, 5/ opracowanie i realizacja wyniszczenia planowego więźniów.

Biuro to miało kilka oddziałów, jak "Aufnahme", stanowiące biuro przyjęć "Erkennungsdienst", tj. sprawy tożsamości, "Totenabteilung", ewidencja zmarłych, "Standesamt" urząd stanu cywilnego, "Vernehmungsbteilung" - biuro przesłuchań.

Z biura tego wychodziły niejednokrotnie zarządzenia masowych ekscyzji wyniszczenia więźniów w obozie. Biuro to dysponowało całą siecią konfidentów, prosekatorów, rekrutujących się ze steroryzowanych, a czasem ulgami zjednanymi więźniów.. W biurze tym, w stosunku do więźniów przesłuchianych, celem wymuszenia, stosowano nieludzkie kary, tortury na oskłonach t.zw. "huftasse", bicie i katenianie, które w wielu wypadkach powodowało śmierć.

Przesłuchany w toku śledstwa Maksymilian Grebner zaznał, że oskarżeni Hans Fichler, Wilhelm Claussen i Józef Wieszorek byli zatrudnieni w biurze politycznym w Odwigoimiu, a esk. Wieszorek nadto w ekspozyturze tego biura w Monowicach.

k.10,11,11a Jak wyniki z przeprowadzonego śledstwa, esk. HANS Fichler
12,13,27 w październiku 1940 r. ochotniczo wstąpił do "Waffen-SS" i z Oranienburga został skierowany do obozu koncentracyjnego w Odwigoimiu gdzie od października 1940 r. do 1942 r. pełnił służbę wartownicą w 3 kompanii, a następnie został zatrudniony w oddziale politycznym tegoż obozu, gdzie pełnił funkcje, jak teierdzi, tłumacza, a to sto czynności kancelaryjne, jak wypełnianie kartotek więźniów, segregacja poczty, oraz inne pomocnicze czynności, aż do likwidacji obozu, tj. do 19/1.1945 r.

k.33 Fakty te zniechodzą potwierdzenie w zeznaniach świadka Maksymilian Grebnera, który skonfrontowany z esk. Fichlerem, w zupełności go rozpoznał.

11 a., 27 W r.1941 esk. Fichler był jednym z oskarżców plutonu egzekucyjnego i wraz z innymi "SS-mannami" wziął czynny udział w egzekucji 8-miu więźniów, strzelając z karabinu do jednego z w/wymie-

więźniów, co zresztą oskarżony ten przyznał.

Oskarżony wyjaśnił, że widział sam, jak w oddziale politycznym w celu wymuszenia zeznań od więźniów, stosowano nieludzkie metody, jak "huśtawkę", znęcanie się i bicie więźniów do utraty przytomności. Nadto osk. wyjaśnił, że na bloku XI. odbywały się rozprawy sądu policyjnego, bezpośrednio po czym więźniowie byli trąceni na tym bloku przez rozstrzelanie pod t.zw. "ścianą śmierci".

Z wyjaśnień tego osk. wynika, że w oddziale politycznym wybudowano specjalny barak do przesłuchiwań, w którym znajdowała się owa słynna "huśtawka", jedno z najokrutniejszych narzędzi tortur, stosowanych do więźniów. W czasie jednego przesłuchania na oddziale politycznym, krew więźnia bitego, obłoża papiery na biurku oskarżonego, imo iż znajdowało się ono w znacznej odległości od miejsca przesłuchania świadka. Pławy z krwi więźniów znajdowały się na ścianach, stołach i stołkach, oraz na posadzce lokali w których przesłuchiwało więźniów, co oskarżony naczajnie stwierdził. Osk. pełnił też służbę wartowniczą przy krematorium i wie, że setki więźniów ginęły dziennie w obozie, a zwłoki ich spalano w krematorium. Oskarżony w "Waffen-SS" otrzymał stopień SS-Untertführera", a po ewakuacji obozu, wyjechał z transportem więźniarek przez Gross-Rosen do Ravensbrück, skąd następnie do Drezna i Berlina, aż w końcu w maju 1945 r. dostał się do niewoli amerykańskiej, zaś do Polski został ekstradowany dn. 3/V. 1947 r. Fakt, że osk. pełnił służbę w oddziale politycznym w Oświęcimiu, wynika również z zeznań świadka Kazimierza Smolenta.

Jedną z głównych po Grabnerze postaci zatrudnionych w oddziale politycznym obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, był osk. Wilhelm Claussen.

121-123

Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego Wilhelma Claussena, złożonych w toku śledztwa, oskarż. ten dnia 3/I. 1933 r. wstąpił ochotniczo do wojska niemieckiego, gdzie przeszedł przeszkolenie

bojowe i awansował na podoficera. W r. 1936 oskarżony został prze-
 niesiony do grupy pancernej "Waffen-SS", w stopniu "SS-Unter-
 scharführera". W r. 1938 został ukarany za usiłowanie dezercji, a w r.
 1939 pełni ponownie służbę w "Waffen-SS". W 1940 r. zgłasza się
 na front, z powodu dezercji zostaje ponownie okarany i umieszczony
 w obozie w Sachsenhausen, gdzie przebywa do kwietnia 1941 r.
 W kwietniu 1941 r., na polecenie władz "SS", zostaje skierowany
 z Sachsenhausen do obozu konc. w Oświęcimiu, gdzie komendant
 obozu Hoess, odczytał mu decyzję władz "SS", mocą której zostaje
 przywrócony mu stopień SS-Unterscharführera, oraz, że zostaje
 przydzielony do oddziału politycznego, do dyspozycji Grabnera,
 k.106 co tenże ostatni przesłuchany w charakterze świadka w zupełności
 potwierdza. W oddziale politycznym przebywa oskarżony od kwiet-
 nia 1941 do lipca 1941, następnie przez krótki czas w administra-
 cji obozu, skąd ponownie wraca do oddziału politycznego i pełni
 w nim służbę aż do marca 1942 r. Od marca 1942 r. do stycznia 1943
 przebywał rzekomo w szpitalu w Katowicach, a po powrocie do obozu
 konc. koncentracyjnego w Oświęcimiu, pełnił funkcje kolejno
 w "SS-Sportgemeinschaft", "Unterkunftsabteilung" aż do lutego
 1944 r. W lutym 1944 r. został przeniesiony do oddziału III. t. zw.
 "Schutzhaftlager" tj. kierownictwa obozu. W marcu 1944 r. otrzy-
 mał funkcje "Rapportführera" i obowiązki te pełnił aż do końca
 swego pobytu w Oświęcimiu, tj. do stycznia 1945 r.. Następnie brał
 udział w kampaniach bojowych, a dn. 12/V. 1945 r. dostał się do nie-
 woli amerykańskiej, zaś 19/X. 1947 r. został ekstradowany do Polski.

242, 243, 249, Jak wynika z zeznań świadków Franciszka Targosza, Jerzego
 252, 263, 267 Pozimskiego, Kazimierza Smoleńca, Feliksa Myżyka, Bolesława Herczaka,
 274, 278, 280 Erwina Bostela, Jana Dzióbka, Jana Krokowskiego, Grzegorza Bialeckiego-
 285, 287, 290 go, Władysława Rajkiela, Aleksandra Kołodziejczyka, Mariana Toliń-
 293, 296, 300 skiego, Ludwika Basa, Ludwika Negraby, Jana Grabczyńskiego, Władzi-
 301, 303, 324 mierza Bilana, Michała Ezmans, Bolesława Brygolskiego, oraz żołnierzy
 30, 81, 77-79 nych za granicą, przed Polską Misją ojskową zeznań świadków Wiesze-

100, 103

sława Pilera, Mariana Białowieyskiego, Ludw. Wörla, Adolfa Högnera i oświadczeń dyr. pol. wiedeńskiej, a b. więźnia oświęcimskiego Dr. Hirnyera, osk. Claussen, będąc zatrudniony w oddziale politycznym w Oświęcimiu I. był postrachem wszystkich więźniów. Znęcał się bowiem w nieludzki sposób nad więźniami, bijąc i katując ich, stosując nieludzkie narzędzie tortur, jak ową osławioną "huśtawkę", w celu wymuszenia zeznań od więźniów, do czego się zresztą sam przyznał w swoich wyjaśnieniach.

123

106

Przesłuchany Grebner potwierdza fakt, że Claussen bił więźniów przy przesłuchaniach, a nawet dodaje, że zakaz Claussenowi bicia więźniów. Osk. brał również czynny udział w posiedzeniach policyjnego sądu na bloku XI, co wynika z ustaleń Okręgowej Kom. Bad. Zbrodni Niem. w Krakowie, które to posiedzenia prowadzone z pogwałceniem wszelkich przepisów prawa i dania możliwości obrony więźniom, w końcowym swoim wyniku powodowały śmierć więźniów, przez wydawanie wyroków śmierci, które wykonywano natychmiast. Osk. jako "Rapportführer" podlegający bezpośrednio "I. Schutzhaftlagerführerowi", a mający pod sobą "Blockführerów" i przez to wywierający bezpośredni wpływ na warunki codziennego bytowania i traktowanie więźniów, jak wynika z zeznań wyżej wymienionych świadków, nie ograniczał się tylko do znęcania się, ale brał czynny udział w selekcjach więźniów, przeznaczonych na zgładzenie w komorach gazowych. Oskarżony przeznaczył, między innymi, na śmierć w komorze gazowej św. Grzegorza Bieleckiego, dopiero interwencja szefa kuchni u komendanta obozu i u "Schutzhaftlagerführera" uratowała świadka o życie. Była to właśnie ona słynna selekcja, w starej pralni, czy też kazi, w czasie której to akcji oskarżony wraz z Rapportführerami Hertwigiem i Kadukiem, wybrali kilkaset więźniów na śmierć bez udziału lekarza obozowego. O przebiegu tej selekcji i udziale w niej oskarżonego, zeznał świadek Smoleń Kazimierz, Adolf Högnier, wspomina o niej Hans Goldberger i Dr. Hirnyer, dyr. pol. wiedeńskiej,

k. 280

249, 118

byli więźnicy oświęcimscy. Oskarżony Claussen był czynny również w szeregu innych selekcyj na terenie Oświęcimia. Rola oskarżonego nie kończy się na selekcjach, oskarżony brał również bezpośredni udział w egzekucjach na bloku XI, przy rozstrzeliwaniu i wieszaniu więźniów. k.242, Fakt ten potwierdzają zeznania świadków Franciszka Targosza, Feliksa 253, 263 Myłyka, Bolesława Lerczyka i szeregu innych, już wyżej wymienionych.

Ze zeznań tych świadków wynika, że oskarżony kierował między innymi publiczną egzekucją, w czasie której rozstrzelano 12 więźniów mierników, za ucieczkę 1 więźnia miernika z obozu. W r.1944 również w porze letniej, brał czynny udział w uśmierzeniu buntu Żydów, pędzonych do komór gazowych w Brzezince, z okazji tej wrócił cały zbroczony krwią, co potwierdził w swych zeznaniach św. Krokowski, Świadek 278 Adolf ^{Hugner} ~~ogner~~ zeznał, że szacując nisko, oskarżony pozbawił życia około 1.200 więźniów. Więźniowie ci ginęli, albo z ran zadanych przez oskarżonego podczas przesłuchiwań, albo też w komorach gazowych, czy też wprost zostali rozstrzelani na bloku XI. Szynne były w obozie uderzenia oskarżonego, znane pod nazwą " Clausseenschläge " tj. uderzenia kłociem w szczękę, nie też dziwnego, że oskarżony zyskał w obozie misno krwawego " Rapportführera ", a w formacji SS, otrzymał stopień " SS-Oberscharführere " i wysokie odznaczenia, jak srebrny krzyż I i II klasy, oraz Ritterkreutz,

222, 237 Jak wynika z wyjaśnień oskarż. Wieszorka, złożonych zarówno przed Polską Misją Wojskową, jako też w śledztwie, oskarż. Józef Wieszorek wstąpił do " Waffen- SS/ w październiku 1940 r. i został przydzielony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie pełnił kolejno funkcje piekarza, konwojenta i nadzorca drużyna roboczych do r.1942, kiedy to zatrudniono go w oddziale politycznym w Oświęcimiu I., skąd dn.6/I.1943 r. został przeniesiony na stanowisko tłumacza i zastępcy kierownika oddziału politycznego, w podobozie w Monowicach / Oświęcim III/. Oskarżony przebywał w Monowicach do dn.18/I.1945 r., następnie był ewakuowany do Łeszy, gdzie dn.12/V.1945 r. dostał się do niewoli, a dn.19/X.1947 r., został ekstradowany do Polski.

w organizacji " S.S." otrzymał stopień " SS.Oberscharführere".

Jak wynika z zeznań świadka Kazimierza Smolenia, Józefa Wrze-
śniowskiego, Jana Klimeka, Józefa Toporka, Feliksa Wyłyka, Antoniego
Lac, Artura Balke, Alfreda Kleina i Leona Wygody, oskarż. jako zast.
kier.biura polit.w podobozie w Monowicach, odznaczał się tym, że
znając język polski, przebierał się w strój więźnia, chodził pomiędzy
nowo przybyłymi więźniami, proponował im sprzedaż żywności za zło-
to i kosztowności, zachęcał do ucieczki z obozu, a w wypadku gdy
nieświadomy więzień godził się na jego propozycje, rozpinał pasiak,
pokazywał mundur SS-manna i odprowadzał więźnia do oddziału poli-
tyczny, gdzie więzień taki był bity, katowany, celem wymuszenia od
niego zeznań.

Oskarżony śledził również, czy więźniowie nie utrzymują kon-
taktu z ludnością cywilną, pracującą razem z więźniami w jednej
fabryce, a gdy taki wypadek stwierdził, zspiewwał Br. więźnia, prze-
słuchiwał go później w oddziale politycznym, po czym składał osk.
meldunek do obozu macierzystego, następnym czego było surowe ukar-
anie więźnia chłostą, lub bunkrem.

Oskarżony także wymierzył 25 razy bitym w twarz świadkowi Józefo-
k.141,158wi Toporkowi, osobiście pobił w nieludzki sposób świadka Antoniego
Lea, użył go słowami " ty polski bandyto ". Przy przesłuchaniach
używał w celu wymuszenia zeznań od świadków, specjalnego narzędzia
tortur, znanego pod nazwą " koziołek". Oskarżony brał udział
w egzekucjach, przeprowadzanych w obozie, a mianowicie odczytywał
skazancom wyroki w języku polskim. Pozostawał w stałym kontakcie
z biurem politycznym w obozie macierzystym, do którego nosił
meldunki, wykonywał ściśle wszelkie dyrektywy, jakie mu kierownictwo
biura politycznego polecało.

Wszystcy oskarżeni należeli do organizacji " S.S.", którą Mię-
dzynarodowy Trybunał w Norymberdze uznał za zbrodnię. Byli oni
również członkami załogi w Uświgelimiu, którą to załogę Najwyższy
Trybunał Narodowy, wyrokiem z dn.22/XII.1947 r.N.T.N.5/47 uznał za

grupa przestępczą. W świetle ustawodawstwa polskiego, czyn ten wy-
 czerpuje znamiona przestępstwa z art. 4 § 1 i 2 pkt. a/ i § 3 pkt. b/₃
 dekr. z 31.VIII.1944 r. Natomiast udział w zabicjach więźniów
 stanowi przestępstwo z art. 1 ust. 1, a znęcanie i bicie więźniów
 z art. 2 wyż. cytowanego dekretu.

Oskarż. Hans Pichler przyznał się do zarzucanych mu czynów,
 oskarż. Claussen przyznał się do bicia, torturowania więźniów, zaś
 oskarż. Wieczorek jedynie do przynależności do SS. i załogi obozu
 Oświęcimia.



Prokurator :
 w/z *Złoty*
 / Mgr. Z. Horczyński/
 p.o. Podprokurator S.O.

Wykaz osób, podlegających wezwaniu na rozprawę :

Oskarżeni :

- k.12,27 1/ Hans Pichler Centralne Więzienie Montelupich w Krakowie
- k.13a 2/ Wilhelm Claussen, " " " "
- k.237 3/ Józef Wieczorek " " " "

Świadkowie :

- k.242 1/ Franciszek Targosz, Oświęcim-Państwowe Muzeum
- k.243 2/ Jerzy Pozimski " " " "
- k.249 3/ Kazimierz Smoleń, Lublin Beliniaków 5/1b
- k.253 4/ Feliks Wyżyk, Spisice Jaskółcza 2a.
- k.263 5/ Bolesław Lerczak, Mysłowice ul. Oświęcimska 26
- k.267 6/ Erwin Bartel-Świdnica-Luderyka 2.
- k.274 7/ Jan Dziopek, Gorlice-Lęgi 10
- k.278 8/ Jan Krakowski, Nowy Sącz Żywiecka 25
- k.280 9/ Grzegorz Bielecki, Nowy Sącz Rynek 3.
- k.285 10/ Władysław Tajkiewicz, Kraków Smoleńsk 1.
- k.287 11/ Aleksander Kołodziejczyk, Kraków, Rakowicka 8
- k.290/ 12/ Marian Toliniński, " Czarnowiejska 52
- k.293 13/ Ludwik Bas " Św. Jana 16

- k.296 14/ Ludwik Nagraba, Kraków al.Bracka 9 m.2
 k.300 15/ Jan Grabczyński, " Smoleńsk 1
 k.301 16/ Włodzimierz Bilan, " więzienie Montelupich
 k.303 17/ Michał Eschmann " " "
 k.324 18/ Bolesław Drygański, Wrocław- Mickiewicza 26 m.6
 k.134 19/ Józef Wrześniowski, Zabrze-Katowicka 9 m.2
 k.137 20/ Jan Klimek, Kielce-Słowackiego 3
 k.141 21/ Józef Toporek " Daszyńskiego 31
 k.158 22/ Antoni Laco, Łódź-Wólczańska 139 m.5

Wykaz innych dowodów :

Do odczytania :

- k.77-79,101, 1/ zeznania św. Adolfa Egners,
 117,120
 k.80 2/ " " Wiesława Pillera,
 k.81 3/ Marianna Białowiejskiego,
 k.100,120 4/ zeznanie św. Ludwika Wörle,
 k.105,116 5/ Pismo Dyr. Pol. we Wiedniu z 31.XII.1945 r.
 k.106,236 6/ zeznanie św. Maksymiliana Grabnera,
 k.107 7/ " " Hansa Aumiera,
 k.108 8/ " " Wilhelma Gähringa,
 k.89-92 9/ końcowy raport przesłuch. Claussena,
 k.317 10/ opis pisma O.K.B.Z.N.w Krakowie z 28/VII.1947 r.
 k.320 11/ zapisek urzędowy z 6/III.1948 r.
 k.159 12/ zeznanie św. Franciszka Petersile,
 k.166 13/ " " Tadeusza Wąsowicza,
 k-187 14/ " " Ludwika Łajewskiego,
 k.159 15/ " " Tadeusza Petrykowskiego,
 k.220 16/ " " Artura Balke
 k.221,224 17/ " " Alfreda Kleina
 k.233 18/ " " Leona Wygody
 k.109-113,116 19/ materiały dowodowe nadesłane przez Żyd.Inst.Hiator.

Podopieczny :

Młochyński